

**Protokół Nr 2/10**  
**posiedzenia Komisji Rewizyjnej**  
**Rady Powiatu w Przysusze**  
**z dnia 31 marca 2010 roku**

W posiedzeniu, któremu przewodniczył Pan Krzysztof Zawadzki wzięli udział członkowie Komisji oraz zaproszeni goście wg listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący otworzył posiedzenie Komisji o godz. 12<sup>30</sup>. Po powitaniu członków Komisji i gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 4 członków Komisji, co wobec składu Komisji wynoszącego 5 członków Komisji stanowi quorum. Radna Pani Danuta Dyjas - Walczak spóźniła się na posiedzenie Komisji.

Następnie Przewodniczący przedstawił projekt porządku posiedzenia:

**Ad. 1.**

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Rozpatrzenie sprawozdania rocznego z wykonania planów finansowych Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Przysusze za 2009 r.
3. Przedstawienie planów finansowych Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Przysusze na 2010 r.
4. Opracowanie wniosku w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu za wykonanie budżetu w 2009 roku.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
6. Sprawy różne.

Z uwagi na pilny wyjazd Pani Skarbnik i Pana Starosty, Pan Przewodniczący Komisji zaproponował zmianę kolejności omawiania punktów porządku posiedzenia. W pierwszej kolejności omawiany byłby punkt 4, a następnie punkt 2 i kolejne. Pan Przewodniczący przeprowadził głosowanie w sprawie przyjęcia porządku posiedzenia z uwzględnieniem zmiany. W głosowaniu brały udział 4 osoby. Za przyjęciem porządku posiedzenia były 4 głosy.

**Ad. 4** Pani Ewa Bialecka Skarbnik Powiatu przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu przysuskiego za 2009 rok. Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Pan Starosta Marian Niemirski poinformował, że po raz trzeci przedstawia uzasadnienie do uchwalenia budżetu. Zawsze akcentował, że nie ma obaw jakie będą statystyczne wyniki. Dopóki nie będą rozstrzygnięte kluczowe zadania inwestycyjne w powiecie, to będą one wpływały na statystykę. Tak jest również z budżetem 2009 roku. Nie zostały rozstrzygnięte kluczowe projekty, dlatego nie zostały realizowane i wykonanie budżetu zarówno po stronie dochodów jak i wydatków jest na poziomie 70%. Był to ostatni rok, kiedy właściwe instytucje dokonały rozstrzygnięć, do których powinno dojść już dawno. Zarówno kryta pływalnia jak i warsztaty szkolne są to bardzo duże inwestycje i podjęcie ich realizacji nie mając dużego wsparcia finansowego byłoby nieodpowiedzialne. Częściowo zaważył też na wykonaniu projekt z RPO dotyczący przebudowy drogi Pomyków – Skrzyńsko – Stacja Kolejowa i Pomyków – Klonna. Warunki tegorocznej zimy spowodowały, że na koniec roku wykonawca przedstawił fakturę na około 1.000.000,- zł, a zaplanowane było ponad 3.000.000,- zł. Umowa jest do 30 czerwca br. Projekt dotyczący warsztatów nie doczekał się dofinansowania. Projekt ten miał być składany z działania oświatowego 7.2., ale instytucja wdrażająca zdecydowała, że można tam składać tylko jeden projekt do maksymalnej wysokości 10.000.000,- zł. Z tego powodu złożony został

projekt dotyczący pływalni, natomiast dotyczący warsztatów złożony był do działania pn. rewitalizacja obszarów przemysłowych. Będą uaktualnione kosztorysy i wyłączone wyposażenie z tego projektu. W kwietniu będzie przetarg dotyczący warsztatów równoległe z pływalnią. Planowane jest przekazanie tej inwestycji poważnej, dużej firmie. Wniosek dotyczący pływalni jest bardzo wysoko oceniony, jest w pierwszej dwudziestce. Było złożonych 380 wniosków, a skierowanych do dofinansowania jest 42. Opisane zadania miały zasadniczy wpływ na wykonanie budżetu. Jest to zależne od instytucji, która rozstrzygnie i pozwoli realizować te zadania. Pozostałe zadania zostały wykonane. Wszystkie złożone projekty, oprócz warsztatów doczekały się finansowania. Dotarło pismo z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, z którego wynika, że nasz wniosek w sprawie zapobiegania wykluczeniu cyfrowemu w powiecie przysuskim na kwotę 19.000.000,- zł został skierowany do dofinansowania. Jest to czwarty projekt w Polsce. W drodze przetargu zostanie wyłoniona firma, która będzie realizowała ten projekt. Firma ta szczegółowo i skrupulatnie przedstawi na sesji na czym ten projekt polega i jak będzie realizowany. 90% powierzchni powiatu ma być objęte bezpłatnym internetem. Bezpłatny internet wraz z urządzeniami odbiorczymi tj. komputerami dotrze do 2.500 rodzin. Wybór rodzin o najniższym uposażeniu i osób niepełnosprawnych jest na podstawie informacji z Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej. Pan Starosta stwierdził, że sytuacja finansowa jest dobra. Wystarczy na realizację z własnych środków np. warsztatów. Subwencja oświatowa w tym roku wzrosła o 3.500.000,- zł. Już drugi rok stać powiat na inwestycje po 2.500.000,- zł rocznie za własne środki z subwencji oświatowej w Kolonii Ossa i w Kolonii Szczerbackiej. Wystarczy na wkłady własne do pozostałych projektów. Być może uda się doprowadzić do sytuacji, że w przypadku pływalni i internetu, udział własny powiatu będzie symboliczny, ponieważ składane są wnioski do różnych instytucji krajowych o środki na te zadania. Jeżeli będzie szansa na pozyskanie środków z instytucji krajowych, to będą podjęte starania. Pan Piotr Żulciński zapytał czy warsztaty szkolne rozpoczną się w tym roku z własnych środków. Pan Starosta odpowiedział, że rozpoczną się w tym roku. Pod koniec kwietnia zaplanowany jest przetarg. Powiat przygotowany był z projektami w roku 2007, a ponieważ niektóre dokumenty są czasowe, to trzeba je uaktualnić. Są to perypetie związane z długim rozpatrywaniem i oceną wniosków. Planowane jest równoległe rozpoczęcie dwóch inwestycji. Będą dwa odrębne przetargi. Dobrze byłoby, gdyby wykonania tych inwestycji podjęła się jedna poważna firma. Pan Antoni Kapusta zapytał jak jest niecka basenu. Pan Starosta odpowiedział, że niecka jest chyba tradycyjna. Realizacja zadania jest już od tego roku. Pan Antoni Kapusta zapytał czy terminy przetargów na te dwie inwestycje są te same. Pan Starosta odpowiedział, że obydwa przetargi ogłoszone będą tego samego dnia. Obawia się sytuacji podobnej do zakupu mammografu, gdzie trafił się nieuczciwy dostawca. Może się trafić nieuczciwy wykonawca. Pan Kapusta zapytał czy w specyfikacjach są zabezpieczenia. Pan Starosta wyjaśnił, że na nic zabezpieczenia, kiedy sprawy sądowe z wykonawcą mogą toczyć się kilka lat, a obowiązuje termin rozliczenia projektu. Pan Starosta będzie proponował w specyfikacji krótki termin realizacji, wysokie wadium i bardzo długi pierwszy termin zapłaty. Pan Antoni Kapusta zwrócił uwagę na to, że z wykonawcami bywa różnie i rozumowanie Pana Starosty może też być błędne. Pan Starosta wyjaśnił, że w związku z zamówieniami publicznymi nie ma żadnej gwarancji. Nie ma firmy, która zgodziłaby się na zapłatę po wykonaniu całego zadania. Jest to zbyt duża kwota, ale przynajmniej rok ma skredytować. Będzie to już jakiś stopień zaawansowania. Pani Danuta Dyjas – Walczak zapytała czy w budżecie wystarczy pieniędzy na naprawę dróg powiatowych. Pan Starosta odpowiedział, że przychylił się do wniosku wszystkich komisji i zwiększona została kwota przeznaczona na drogi o 500.000,- zł i w sumie wynosić będzie 2.400.000,- zł. Jeżeli nie wystarczy to na pływalni jest 2.500.000,- zł własnych środków. Pan Antoni Kapusta zapytał czy będzie przyznana taka sama dotacja jeżeli nikt się nie zaangażuje. Pan Starosta wyjaśnił, że 10.000.000,- zł nie może stanowić więcej niż 85 % inwestycji. Każda zniżka jest korzystna. Jest 2.500.000,- zł pieniędzy oświatowych i jeżeli będzie taka konieczność, to po raz pierwszy z uwagi na stan dróg, może być przekierowana potrzebna kwota na

remonty dróg. Pan Starosta zapewnił, że będzie dążył do tego, żeby płatności za duże inwestycje rozpoczęte w tym roku były realizowane jak najpóźniej w przyszłym roku. Pan Antoni Kapusta zapytał czy prowadzone są roboty na drodze Pomyków – Skrzyńsko – Stacja Kolejowa. Pan Starosta odpowiedział, że podpisana jest umowa i wykonany jest najtrudniejszy zakres robót. Jest tam wymiana instalacji elektrycznej, burzowej i kanalizacyjnej. Budowane są chodniki. Pani Danuta Dyjas – Walczak zapytała czy będzie robiona w tym roku droga nr 12 na terenie Przysuchy. Pan Starosta odpowiedział, że prawdopodobnie tak, ale jak wynika z wypowiedzi Pana Burmistrza zamieszczonej w prasie, jakieś względy formalne spowodowały przesunięcie w czasie. **Pan Krzysztof Zawadzki złożył wniosek w sprawie remontu drogi Wieniawa – Brudnów na odcinku o długości około 700 m. (od torów). Droga ta jest obecnie przebudowywana, a tego odcinka nie ujęto w projekcie przebudowy.**

**Ad. 2. i Ad. 3.** Pani Maria Świerczyńska Główna Księgowa Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Przysusze przedstawiła sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego SPZZOZ w Przysusze za rok 2009. Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Pani Danuta Dyjas – Walczak zapytała Pana Dyrektora czy pismo składane przez pielęgniarki dotyczyło podwyżek płac czy jakichś regulacji oraz czy sprawy finansowe są załatwione. Dyrektor SPZZOZ Pan Robert Mazur odpowiedział, że negocjacje ze związkami zawodowymi prowadzone były na początku roku. Rozmowa nie była łatwa, ale udało się dojść do porozumienia. Pan Dyrektor przeznaczył środki na podwyżki dla pielęgniarek, dla całego personelu średniego i niższego oraz wszystkich pracowników. Były to kwoty po 100,- z. Środki nie pozwalają na dawanie zbyt dużej ilości podwyżek. Pielęgniarki i personel niższy nie jest dostatecznie dobrze uposażony, ale zawsze trzeba brać pod uwagę możliwości finansowe. Po głębokiej analizie zapadła decyzja o przeznaczeniu takiej kwoty i na to załoga przystała. W tym roku będzie odpis na Fundusz Socjalny w kwocie około 200.000,- zł. Zdaniem Pana Dyrektora łączna kwota powinna zabezpieczyć przynajmniej na ten rok ewentualne roszczenia w kwestii podwyżek. Pan Antoni Kapusta zapytał czy nie grozi żaden konflikt. Pani Księgowa odpowiedziała, że nie, ponieważ podpisane jest porozumienie. Pani Danuta Dyjas – Walczak zapytała ile wynosi średnia płaca brutto pielęgniarek. Pan Dyrektor odpowiedział, że podstawy wynoszą od 1.500,- zł do 2.000,- zł, do których dochodzą dyżury nocne i inne dodatki. Średnia płaca pielęgniarek nie jest najniższa w porównaniu do podobnych zakładów. Trudno porównywać się z dużymi ośrodkami, bo są tam inne możliwości. Pan Antoni Kapusta zapytał czy cały czas utrzymywana jest ta ilość etatów lekarzy, czy jest przepływ z etatów na kontrakty lub odwrotnie. Pan Dyrektor odpowiedział, że sytuacja jest zmienna. W zeszłym roku przeszło dwóch lekarzy etatowych na kontrakty, a w tym roku prawdopodobnie przejdzie jeszcze jeden. Jest to analizowane na bieżąco. Pan Kapusta zapytał czy rosną koszty. Pan Dyrektor odpowiedział, że nie, ponieważ stara się kwotę brutto przeliczać na stawkę kontraktową. Faktycznie lekarz otrzymuje więcej pieniędzy, bo odejdują składki na ZUS, które lekarz sam opłaci w minimalnej stawce. Zgodnie z ustawą co roku lub co dwa lata ogłaszany jest konkurs i wówczas są negocjacje cenowe. Problem z lekarzami polega na tym, że jest ich mało na naszym rynku. Ubywa lekarzy w sposób naturalny lub odpływowy, np. wyprowadzają się, co często zmusza do sięgania po argumenty typowo finansowe, żeby ich zatrzymać. Pan Antoni Kapusta zapytał czy poradnia przeciwgruźlicza jest też wyremontowana wewnątrz czy tylko na zewnątrz. Pan Dyrektor odpowiedział, że poradnia była wyremontowana już wcześniej z własnych środków. Pan Kapusta zapytał czy wszystkie posadzki są zrobione. Pan Dyrektor odpowiedział, że nie wymieniane były wszędzie posadzki, tylko tam, gdzie było to konieczne. Nie był to generalny remont, ale zrobiony na tyle dobrze, że spełnia wymogi Sanepidu. Być może w przyszłości będą jeszcze nakłady. W tym roku planowane jest zajęcie się poradnią alkoholową, gdzie nie jest problemem jakość lokalu, ale za mała powierzchnia. Pan Kapusta zapytał czy poradnia nie mogłaby być przeniesiona do budynku, w którym kiedyś było pogotowie. Wystarczy docieplić budynek i wymienić okna. Pan Dyrektor

odpowiedział, że ten budynek nie jest brany pod uwagę. Będzie przeznaczony do rozbiórki, bo jest to stary budynek i trzeba byłoby zbyt duże koszty ponieść na remont. Teren wokół budynku, w którym znajdują się przychodnie musi być wyporządkowany, żeby były miejsca parkingowe. Trzeba wyburzyć to co jest niepotrzebne, położyć kostkę i zrobić odpowiednią komunikację. Nie wiadomo czy będzie to w tym roku, ponieważ jest duża inwestycja dotycząca szpitala i przychodni. Już teraz wiadomo, że będą potrzebne dodatkowe środki na prace, które nie zostały ujęte w projekcie lub wyszły w trakcie realizacji. Potem będzie jeszcze kwestia wyposażenia. Ta duża inwestycja powinna być zakończona, bo zamyka ona etap remontu szpitala i dostosowania do wymogów. Czas programu dostosowawczego jest wprawdzie do 2012 roku, ale im wcześniej tym lepiej. Pan Antoni Kapusta zapytał czy rozwiązane są sprawy dotyczące np. tlenu, instalacji elektrycznej, rezerwy, wody. Pan Dyrektor wyjaśnił, że tak przewiduje plan, wynika to z programu dostosowawczego. Konieczne jest zapasowe źródło wody, prądu i tlenu. Projekty robione były 2 lata temu i w jakimś sensie zdezaktualizowały się i pewne rzeczy wychodzą dopiero teraz przy realizacji i są na bieżąco weryfikowane. Wszystkie posiadane i pozyskane środki będą przeznaczone na dokończenie, zamknięcie tej inwestycji. Pan Antoni Kapusta przypomniał pomysł na uzyskanie dodatkowych pomieszczeń na ZOL na ostatnim piętrze budynku przedstawiony Panu Dyrektorowi i zapytał czy pomysł ten został wykorzystany. Pan Dyrektor wyjaśnił, że jest to związane z rozbudową. Są to zupełnie inne problemy i jest kwestia pieniędzy. Po zakończeniu dostosowania szpitala można będzie myśleć o rozwoju. Jest duże zapotrzebowanie jeśli chodzi o ZOL. Pani Danuta Dyjas – Walczak zapytała czy ZOL jest tak samo opłacalny jak kiedyś. Pan Dyrektor odpowiedział, że jest trochę mniej opłacalny, ponieważ społeczeństwo jest biedne. Pacjenci mają niskie emerytury lub zasiłki socjalne, od których uzależniona jest odpłatność. Pani Danuta Dyjas – Walczak zapytała czy uregulowana jest pensja Pana Dyrektora, który reguluje wynagrodzenia lekarzy i pielęgniarek. Czy Pan Dyrektor otrzymał podwyżkę wynagrodzenia. Pan Dyrektor odpowiedział, że ten temat jest jeszcze przedmiotem analizy i w swoim czasie pewnie zostanie również uregulowany. **Pani Danuta Dyjas – Walczak złożyła wniosek do Zarządu Powiatu w sprawie podwyższenia wynagrodzenia Pana Roberta Mazura Dyrektora SPZZOZ w Przysusze, na które Pan Dyrektor zasługuje za zaangażowanie w pracę, o czym świadczą osiągnięte wyniki i sukcesy.** Pan Dyrektor otrzymał urządzenie do pracy za zajęcie pierwszego miejsca w przeprowadzeniu profilaktyki w kierunku nowotworu szyjki macicy. Jest to też zasługa Pana Dyrektora, który zaangażował się, ściągnął lekarzy do pracy i należą się w związku z tym gratyfikacje. Pan Krzysztof Zawadzki zapytał o pozycję wymienioną w sprawozdaniu dotyczącą należności dochodzonych na drodze sądowej, co to za kwota i dla kogo. Pan Dyrektor odpowiedział, że jest to kwota dotycząca mammografu. Na dzień dzisiejszy jest to minimalna kwota sporna. Pan Antoni Kapusta zapytał w którym sądzie toczy się sprawa. Pan Dyrektor odpowiedział, że sprawa toczy się w Sądzie Okręgowym w Radomiu. Pan Kapusta zapytał czy powołany jest jakiś rzeczoznawca. Pan Dyrektor odpowiedział, że strona przeciwna powołuje biegłych, rzeczoznawców, sąd życzy sobie ekspertyz z NFZ, ocen ile badań mogło być wykonane i ile to mogło kosztować. Sprawy przeciągają się i nie wiadomo kiedy to wszystko zakończy się. Pan Antoni Kapusta zapytał czy Pan Dyrektor występuje o utracone korzyści. Pan Dyrektor odpowiedział, że występuje o wszystko. Bezsporne jest to, że firma nie wywiązała się z umowy i jest tylko kwestia ile ma zapłacić. Oceny i rozstrzygnięcia dokona sąd. Połowę należności firma oddała, a duża część została w sprzeczce, który był dobry, spełniał wymagania i był potrzebny. Pan Kapusta zapytał z czego wyszła kwota 114.000,- zł, którą firma przysłała. Pan Dyrektor odpowiedział, że nie wie z czego wzięła się ta kwota. Tyle przysłano bez żadnej informacji. Pan Kapusta zapytał czy w specyfikacji nie było wszystko wyszczególnione, tylko ujęte jako komplet. Pan Dyrektor wyjaśnił, że była jedna faktura i nie wiadomo ile ich kosztował ten mammograf. Pan Piotr Żulciński zapytał co składa się głównie na tę należność. Pan Dyrektor wyjaśnił, że 114.000,-zł nie jest zapłatą za cały mammograf. Jest to tylko jakaś część. Ponadto są kwestie utraconych korzyści, bo przez rok nie były wykonywane badania.

